

Czerwiec

Wejdz do mojego boskiego Serca...

„Prosisz o doskonale naśladowanie Mnie... i Ja udzielę ci tego na miarę twojego pragnienia.

Wejdz do mojego boskiego Serca, aby zamieszkać w nim po wszystkie dni i tak będziesz mogła w miłości i w działaniu prawdziwie Mnie naśladować nowym życiem przed całym światem” (*Rozmowy, 3, 13*).

Kontemplujemy Serce Jezusa, Jego miłość, aby jej zakosztować i nauczyć się od Niego, takim samym sposobem jak On, a nie według naszego widzimisię, okazywać ją bliźnim. Wtedy łatwiej im będzie do Niego się zbliżyć.

„W swoim Sercu składałaś maleńkie czyny mojej miłości, aby mi wyjaśnić, że ze względu na twoją nieskończoną miłość, moja miłość stawała się cenna w twoich oczach” (*Rozmowy, 9, 8*).

1 czerwca
Serce Jezusa, Syna Ojca Przedwiecznego, zmiluj się nad nami.

„Kiedy patrzę na Ciebie, mój Jezu, widzę przeświecające przez Ciebie całe piękno Bożych przymiotów będących w bycie i jedności Błogosławionej Trójcy.

Widzę wieczną radość, która czyni szczęśliwym mojego Boga w Nim samym. W Tobie odkrywam miłość, jaką kochasz nieskończenie wszystkie stworzenia” (*Rozmowy, 9, 17*).

Dziękujemy Ci, Boże w Trójcy jedyny, za plan zbawienia ludzkości, za wcielenie Jezusa z miłości do każdego z nas. Dziękujemy Ci, Jezu, że objawiasz nam Ojca, odkrywasz Twoją miłość do Ojca, szczęście i radość bycia Jego Synem, a tym samym rodzisz gorące pragnienie bycia dzieckiem takiego Boga.

2 czerwca

Serce Jezusa, w łonie Matki Dziewicy przez Ducha Świętego utworzone, zmiłuj się nad nami.

„W Matce przeze Mnie wybranej zostałem poczęty w takim samym akcie przekazanym Jej w momencie zstąpienia Słowa do Jej łona, kiedy mój Duch zjednoczył wolę Maryi z pokorą Słowa. Gdy Ona rzekła: "Oto ja służebnica Pańska", pokora Słowa została przemieniona w niej, w Matce, i w tym momencie Ja zostałem poczęty w duszy i w ciele, w łonie tej Dziewicy” (*Rozmowy, 3, 6*).

Dziękujemy Ci, Maryjo, że zgodziłaś się na Boży zamysł i otwarłaś się na Ducha Świętego. Wyproś nam u Boga taką pokorę, abyśmy i my otwierali się na Jego natchnienia i przynosili innym Jezusa, Jego miłość i radość.

3 czerwca

**Serce Jezusa, ze Słowem Bożym istotowo zjednoczone,
zmiłuj się nad nami.**

**Serce Jezusa, nieskończonego majestatu, zmiłuj się nad
nami.**

„Ojciec dał Mnie światu jako swój żywy Wizerunek. I dlatego też powiedziałem moim uczniom, że wszystko, co usłyszałem od mojego Ojca, dałem wam, a On wszystko wam objawił, bo dając światu swoje Słowo, dał całego Siebie. W Ewangelii macie wszystko, co jest Drogą, Prawdą i Życiem. W jednym ewangelicznym słowie są wszystkie Boże doskonałości, bo jest to istotowe Słowo Ojca, od Niego pochodzące (*Rozmowy, 9, 23*).

Dziękujemy Ci Jezu, że doświadczając Twej miłości, możemy poznać oblicze Ojca. Dziękujemy Ci Jezu, nasza Drogo, Prawdo i nasze Życie, za wszystkie Twoje ewangeliczne słowa, poprzez które prowadzisz nas do Ojca.

4 czerwca

Serce Jezusa, świątynio Boga, zmiluj się nad nami.

Serce Jezusa, przybytku Najwyższego, zmiluj się nad nami.

„Ojciec postawił Mnie w świecie, abym był światłem ludzi i objawił im odwieczne prawdy wiary. Dlatego powiedziałem, że jestem światłem świata i że nikt nie może wejść do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie. Wiara bowiem nie jest niczym innym jak objawieniem prawdy, którą ty kontemplujesz w moim świetle. I wiedz, że to światło nie jest mrokiem ani ciemnością dla tych, którzy mają oczy, by patrzeć w moim świetle” (*Rozmowy, 9, 40*).

W Twoim Sercu, Jezu, jak w Domu Ojca, w Jego świątyni, możemy się uczyć wiary, prawdy o Tobie i o nas, o sensie naszego istnienia i nabierać sił, aby nie poddać się żadnej ciemności świata i grzechu.

5 czerwca

Serce Jezusa, domie Boży i bramo niebios, zmiłuj się nad nami.

„Patrząc na niebo, widzisz, że od jego szczytu aż do ziemi jest przestrzeń powietrza. Im wyżej ptak wzniesie się ponad ziemię, aby fruwać na wysokościach, tym bardziej wchodzi w czyste powietrze i większą znajduje pewność, że tam nie dosięgną go ręce myśliwego: jest tym bezpieczniejszy, im wyżej wzbije się w locie. Tak samo dusza chrześcijańska: jest tym bezpieczniejsza i wolna od każdego drapieżcy, im wyżej wzniesie się w locie kontemplacji w czyste powietrze, które jest pod niebem mojej boskości.

Wzbij się więc, na ile tylko możesz, w spokój tego powietrza, gdzie w przyjemnej ciszy, przestrzeni i bezpieczeństwie, twój duch stanie się łagodny, delikatny i prawy (*Rozmowy, 4, 7*).

Dziękujemy Ci Jezu za perspektywę prawdziwej Ojczyzny, radość dążenia do niej. Dziękujemy za te momenty radosnej kontemplacji, które już tutaj na ziemi, pozwalają nam zakosztować Nieba, Ciebie samego.

6 czerwca

Serce Jezusa, gorejące ognisko miłości, zmiłuj się nad nami.

„Chcę, abyś spalała się w czystym płomieniu mojej miłości i w tym płomieniu zobaczysz Mnie, bo będzie on równocześnie palił cię i dawał światło, abyś zobaczyła Mnie w tobie - Życie twojej duszy i Motor twoich poruszeń...

Ten płomień Ducha Świętego, który jednoczy cię z twoim Bogiem, zniszczy jak ogień wszystko, co w tobie niedoskonałe, a co wydobywa się z ziemi twego serca” (*Ćwiczenia duchowe na miesiąc grudzień, med. 20*).

Dziękujemy Ci, Jezu, za Twą miłość, która nas oczyszcza i oświeca. Żyj w nas, poruszaj nami, jednocz ze Sobą, abyśmy mogli razem z Tobą ogrzewać miłością innych i pociągać do Ciebie, prawdziwego ogniska miłości.

7 czerwca

Serce Jezusa, sprawiedliwości i miłości skarbnico, zmiłuj się nad nami.

„Ja jestem twoją sprawiedliwością i twoją cnotą, a daję się tobie na miarę współpracy z twojej strony. Ponieważ Ja jestem twoim usprawiedliwieniem i twoją sprawiedliwością, gdy będę żył w tobie, a ty we Mnie z miłości, okażesz się sprawiedliwą wobec każdego stworzenia i wobec siebie samej” (*Rozmowy*, 8, 8).

Pragniemy z Tobą współpracować, Jezu, aby doświadczyć Twej sprawiedliwości, aby doznać Twej miłości, aby poczuć się przez Ciebie usprawiedliwionymi, z nadzieją, że potem Ty w nas, przez nas, poprzez nasze starania i czyny będziesz to samo mógł okazać innym.

8 czerwca

Serce Jezusa, dobroci i miłości pełne, zmiluj się nad nami.

„Kocham cię głęboko i rozporządzeniami mojej Opatrzności angażuję moją mądrość na twoją korzyść. Kocham cię w sposób szczególny, wypełniając cię moją łaską. Kocham cię z czułością, śpiesząc z pomocą w twoich potrzebach i pocieszam cię w twoich słabościach” (*Rozmowy, 8, 13*).

W pismach Marii Celeste Jezus tyle razy zapewnia ją i nas, rozważających te słowa, o swej miłości. Pragniemy otwierać się coraz pełniej na tę niezastępowaną, bezwarunkową miłość, tak nam konieczną do prawdziwego, ludzkiego życia.

9 czerwca

Serce Jezusa, cnót wszelkich bezdenna głębino, zmiluj się nad nami.

„Niech się nie łudzi żadna dusza, która pragnie dojść do doskonałości, że ją może osiągnąć na innej drodze niż poprzez nieustanne i wytrwałe wpatrywanie się w Boga obecnego przez miłość. Im będzie w tym pilniejsza, tym szybciej osiągnie doskonałość, gdy zaś osłabnie, opóźni jej osiągnięcie. A jeśli byłaby to dusza, która już do doskonałości dotarła, a zaniedbałaby się w tym ćwiczeniu, cofnie się do stanu początkowego, co zdarzyło się wielu, których upadki spowodowane były tym właśnie zaniedbaniem.

Mój Boże, spraw swoją dobrocią, aby dusza moja nigdy nie straciła Cię z oczu!” (*Rozmowy, 9, 51*).

Uwielbiamy Cię, Jezu, nasz Przewodniku w codziennych staraniach o prawdziwie cnotliwe życie. Dziękujemy Ci, że pokazujesz nam właściwą ścieżkę. Nie chcemy fałszywych dróg, dlatego będziemy wpatrywać się w Ciebie, aby „*nie stracić Cię z oczu*”.

10 czerwca

Serce Jezusa, wszelkiej chwały najgodniejsze, zmiluj się nad nami.

„O najmiłszy mój Umiłowany, nigdy nie potrafię wyrazić, jaki Ty jesteś! Skarb, który nie ma ceny; Bogactwo, które nie ma końca, Piękno, które nie ma równego sobie. I taki moim jesteś, a ja przestałam się lękać, ponieważ posiadam Ciebie. Twoje dobra są moje, a moje zło w twoim dobru zostało pogrzebane” (*Rozmowy, 9, 49*).

Jak okazać Ci należną chwałę, Jezu! Słowa są zbyt słabe! Przede wszystkim chcemy Cię wychwalać miłością, zaufaniem, naszym życiem według Twego upodobania!

11 czerwca

Serce Jezusa, królu i zjednoczenie serc wszystkich, zmiluj się nad nami.

„Mój Niebieski Ojciec (...) zaprosił wszystkich ludzi, swoich poddanych, aby przyoblekli się w szatę Jego jedyne Syna. Uczynił to z miłości, aby uszlachetnić ich i podnieść do wielkości swego odwiecznego Królestwa, radując się widzeniem w nich rysów swej jedynej Miłości, czyli moich cnót i mojego piękna oraz aby uczynić ich potem dziedzicami swego Królestwa” (*Rozmowy, 7, 4*).

Chcemy być obywatelami Królestwa Twego Ojca, nie obcymi i przechodniami, ale synami, dziedzicami, uszlachetnionymi miłością Ojca, noszącymi Twoje rysy, Jezu.

12 czerwca

Serce Jezusa, w którym są wszystkie skarby mądrości i umiejętności, zmiłuj się nad nami.

„Kładę w twoją pierś moje serce, aby twoje życie było całkowicie zajęte moimi sprawami. Abyś nie myślała więcej o twoich korzyściach, tak duchowych, jak i doczesnych, ale sercem tak gorliwym jak moje serce, nie spoczęła – na ile potrafisz i możesz - w trosce wyłącznie o moją chwałę i cześć, dla dobra dusz” (*Rozmowy, 7, 1*).

Składamy Ci dzięki, Jezu, za wszelkie dobro, które włożyłeś w nasze serce, za te umiejętności i talenty, którymi możemy służyć Tobie i ludziom.

13 czerwca

Serce Jezusa, w którym mieszka cała pełnia Bóstwa, zmiłuj się nad nami.

Serce Jezusa, w którym sobie Ojciec bardzo upodobał, zmiłuj się nad nami.

„Wejźdź we Mnie, twego Boga, a posiędziesz Mnie. Ja jestem czystym Zwierciadłem: wpatruj się we Mnie, a będziesz mieć życie w moim Ojcu, który upodobał sobie oglądać Mnie zawsze w swojej wiecznej radości. Wchodząc we Mnie, posiędziesz Ojca, Świętość z natury” (*Rozmowy, 9, 42*).

Kochamy Cię Jezu, mamy więc w Tobie upodobanie, tak jak je ma nasz Ojciec niebieski, w którym pragniemy „*mieć życie*” tutaj na ziemi, i w którego bliskości chcemy żyć na wieki z Tobą.

14 czerwca

Serce Jezusa, z którego pełni wszyscyśmy otrzymali, zmiłuj się nad nami.

„Jestem twoją samotnością i odpoczynkiem, słodkim twoim towarzystwem, głębokim centrum pokoju, gdzie wypełnia się to, co obiecałem uczynić synom ludzkim, gdy przyjdę. Obdarzę cię w moim sercu zażyłą, serdeczną łącznością, którą miał mój boski byt w zjednoczeniu z człowieczeństwem, jest to najwyborniejsza miłość czystości, której nigdy nie będziesz mogła w pełni pojąć.

Jakież piękno odkryjesz! Tego piękna nie będziesz mogła wyrazić ludzkim językiem” (*Rozmowy, 3, 13*).

Z Twojego Serca płynie do nas pełnia łask, a największą z nich jest obietnica zamieszkania w naszym wnętrzu. Naprawdę nie sposób wyrazić tego szczęścia i piękna, jakiego nam dajesz zakosztować w zjednoczeniu z Sobą. A Ty jeszcze mówisz, że radujesz się, przebywając pośród synów ludzkich!

15 czerwca

Serce Jezusa, odwieczne upragnienie świata, zmiluj się nad nami.

„Ojcze Święty, daj mi Twojego Syna, Twoje Słowo, Tego, który mnie odkupił i w którym są wszystkie moje nadzieje. Dusza moja tęskni za Nim, Jego pragnie moja dusza i ciało - dniem i nocą woła do Ciebie cichym głosem, pełnym tęsknoty, ale i żaru. Daj mi Tego, którego kocham; Tego, w którym pokładam nadzieję; Tego, w którym żyję. Daj mi moją Nagrodę, daj mi w posiadanie to Dobro, które jest całym moim dobrem. Daj mi moje Zbawienie, mój Pokój, moją Pewność prawdziwą i wieczną!” (*Rozmowy, 9, 41*).

Wraz z całą spragnioną Ciebie ludzkością wołamy o Twoją bliskość, Jezu, o Twoje bycie z nami, prowadzenie nas, napełnianie pokojem i pewnością. Jesteś dla nas największym darem Ojca!

16 czerwca

Serce Jezusa, cierpliwe i wielkiego miłosierdzia, zmiluj się nad nami.

„Jeśli upadam w mojej słabości i nędzy, pomagasz mi wzbudzając we mnie żywą ufność do Ciebie i w ten sposób podajesz mi kochającą rękę; patrzysz na mnie oczami boskiej łagodności i ja wracam do mojego Dobra” (*Rozmowy, 9, 28*).

Jezu, ufam Tobie!

Błogosławimy Ciebie, Panie, za Twoją nigdy nie kończącą się dla nas cierpliwość, która sprawia, że z każdym dniem coraz bardziej Ci ufamy, tęsknimy za Twoim łagodnym spojrzeniem, za Twoją kochającą ręką, która nie pozwala nam utonąć w labiryncie życia.

17 czerwca

**Serce Jezusa, hojne dla wszystkich, którzy Cię wzywają,
zmiłuj się nad nami.**

„Przyjaciółko mojego serca, rozkoszuję się i cieszę, że zawsze i w każdym czasie, mówisz do Mnie, a Ja zawsze ciebie wysłuchuję. Błogosławię natarczywym błaganiom, które zanosisz za siebie i za swoich bliźnich” (*Rozmowy, 9, 13*).

Błagamy Cię Jezu, za tych wszystkich, których imiona codziennie czytamy przed Twoim obliczem, aby doświadczyli hojności Twego Serca. Dziękujemy Ci, że chcesz nas słuchać, że miłe Ci są nasze prośby za braci.

18 czerwca

Serce Jezusa, źródło życia i świętości, zmiłuj się nad nami.

„Jedyne moje Dobro, twoje słowa są duchem i życiem; one z zadziwiającym skutkiem coraz bardziej odnawiają mnie w dobrym. Widzę twoje boskie Serce jako kulę ognia, w której udoskonalają się wszystkie moje działania w ćwiczeniu czystej miłości” (*Rozmowy, 9, 5*).

Tylko przy Tobie, Jezuu, możemy wytrwać w dobru, tylko Twoja łaska, tylko Twoje słowa, które są „*duchem i życiem*” mogą nam pomóc na drodze świętości. Będziemy nieustannie czerpać z tego niewyczerpanego źródła życia i świętości.

19 czerwca

Serce Jezusa, prześląganie za grzechy nasze, zmiluj się nad nami.

„Widziałam Cię w moim sercu, jak z wielką miłością brałeś wszystkie moje czyste poruszenia, wszystkie czyny dla Ciebie dokonane i składałeś je w twoim sercu z ogromnym upodobaniem. Zaś wszystkie niedoskonałości, które w tych działaniach popełniałam, przez moją kruchość, brałeś i składałeś w głębokim dole, który miałeś pod stopami. Dałeś mi w ten sposób do zrozumienia, że z miłości zakopałeś je całkowicie w nicości, by już więcej nie patrzeć na nie, o nich nie rozpamiętywać, ze względu na twe miłosierdzie, które właśnie oznaczał ten dół u twoich stóp” (*Rozmowy, 9, 8*).

Naucz nas, Jezu, odwzajemnić Twoje bezwarunkowe miłosierdzie wobec nas naszym miłosierdziem wobec bliźnich. Naucz nas „zakopywać” winy naszych bliźnich, którzy często raniąc nas, nie wiedzą, co czynią.

20 czerwca

Serce Jezusa, zelżywością napelnione, zmiłuj się nad nami.

„Jako wynagrodzenie za wszelkie dobro a nawet cuda, został mi przygotowany krzyż, ciernie, biczowanie, gwoździe i żółć. Zostałem bowiem wyszydzony, znieważony, przybity do krzyża, przeklęty, pełen udręki i bólu, bez jakiegokolwiek pocieszenia i pomocy. I tak wyczerpany, w całkowitym opuszczeniu, umarłem na krzyżu. Najpierw jednak modliłem się i oczami pełnymi miłosierdzia patrzyłem na wszystkich, którzy Mi ubliżali i doprowadzili do śmierci” (*Rozmowy*, 8, 4).

Oby kontemplacja Twojej męki i krzyża uczyniła nasze serce wrażliwszym na bliźnich, obyśmy nauczyli się im przebaczać i modlić się za nich, jak Ty, Jezus, na krzyżu!

21 czerwca

Serce Jezusa, dla nieprawości naszych starte, zmiluj się nad nami.

„Cierpieniem zapłacił karę za grzech i pozbawił szatana władzy nad rodzajem ludzkim; odrzucił go i związał. Zatriumfował nad światem, ponieważ zwyciężył świat i swoją najgłębszą pokorą wzgardził światowymi honorami i zapanował nad nim, cierpiąc wiele upokorzeń, szyderstw i obelg” (*Ćwiczenia duchowe na miesiąc grudzień, med. 16*).

Pozwoliłeś się dla nas „zetrzeć”, pobić, ośmieszyć, zabić... Naucz nas, Jezu, żałować za te wszystkie nieprawości, które tyle Cię kosztowały, abyśmy naszym nawróceniem, przemianą serca i życia też zapanowali nad złem, grzechem, szatanem.

22 czerwca

Serce Jezusa, aż do śmierci posłuszne, zmiłuj się nad nami.

„Patrz zawsze na twego Boga Człowieka, który był przyjacielem cierpienia. Wyraził to mówiąc, że pragnie przyjąć chrzest i dopóki się to nie wypełniło, trwał w tym pragnieniu...

Przez całe życie Jego serce zawsze paliło się pragnieniem zobaczenia siebie w objęciach Krzyża” (*Ćwiczenia duchowe na miesiąc grudzień, med. 17*).

Łączymy się z Tobą, Jezu, w pragnieniu spełnienia upodobania Ojca. Daj nam siły i światło, aby je rozpoznać, ukochać i wypełnić, jak Ty, do końca.

23 czerwca

Serce Jezusa, włóczęnią przebite, zmiluj się nad nami.

„Moje serce jest twoim centrum. Zobacz głębię dobra, jaka jest w nim dla ciebie? Nie wychodź z tej celi dla ciebie przygotowanej.

Na krzyżu dla ciebie otwarłem szeroko jej drzwi, aby od tej chwili obdarować cię wejściem do niej. Tam znajdziesz wszelką radość w obecnym czasie i w wieczności. Tam wśród nędzy tego życia odnajdziesz swój pokój; wśród zmartwień i prześladowań - schronienie; wśród pokus i strapienia - pokrzepienie. Tam odnajdziesz swoich przyjaciół a moich umiłowanych, zawsze, gdy zechcesz wśród nich znaleźć pocieszenie, radując się ich towarzystwem, rozkoszując się bez słów słodką łącznością z moimi świętymi; w odpoczynku, jakiego nie można znaleźć w świecie, wśród ziemskich spraw. Tam znajduje się nieskończone dobro, niepojęte dla człowieka” (*Rozmowy, 2, 15*).

W otwartym Sercu Jezusa jest nasze szczęście, już tu na ziemi, jeśli tylko chcemy w Nie wchodzić na modlitwie.

Dzięki, Jezu, że pozwoliłeś je przebić dla nas!

24 czerwca

Serce Jezusa, źródło wszelkiej pociechy, zmiluj się nad nami.

„Najłaskawszy boski Ojciec, mój Bóg, objawił się mojej duszy w Duchu światła i powiedział: „Pozostaw Mnie, twemu Ojcu, troskę o wszystkie twoje sprawy i o ciebie samą. Jestem twoim Ojcem i udzielię ci tego, czego pragniesz” (*Rozmowy, 9, 56*).

Będziemy do Ciebie nieustannie przychodzić, Jezus, będziemy wpatrywać się w Twoje otwarte dla nas serce, aby jak Maria Celeste znaleźć w nim źródło pociechy, aby usłyszeć słowa Ojca, że On zawsze się o nas troszczy, że zawsze przyjdzie z pomocą, bo jesteśmy dla Niego ważni, i my sami, i nasze ludzkie, najbardziej codzienne sprawy.

25 czerwca

Serce Jezusa, życie i zmartwychwstanie nasze, zmiluj się nad nami.

„To jest dziełem potężnego ramienia: zmartwychwstanie w dobrym.

O moje życie wieczne, me serce rozpoznaje Cię w świetle, czystości i pięknie, które dajesz mojemu duchowi jako zmartwychwstanie do życia w pokoju i w prawości” (*Rozmowy, 7, 14*).

Poślij nam Swego Ducha, abyśmy wciąż zmartwychwstawali w dobrym, abyśmy promieniowali pokojem i radością, abyśmy byli autentycznymi świadkami Boga, Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego, mającego moc i nas wskrzeszać ze śmierci zła do życia w prawości i czystości.

26 czerwca

Serce Jezusa, pokoju i pojednanie nasze, zmiluj się nad nami.

„Wiara w Ciebie i pokładanie w Tobie nadziei jest życiem, w którym oddycham tak, jak oddycha ciało, by zachować życie. Żyję jak latorośl, złączona z winnym krzewem, nie pragnę niczego i nie proszę o żadne światło czy poznanie, bo żyję upewniona przez Ciebie i bezpieczna w Tobie, moje Światło” (*Rozmowy, 9, 45*).

Wewnętrzny pokój możemy osiągnąć tylko dzięki trwaniu w Tobie, jak latorośl w Winnym Krzewie. Nic nas od Ciebie, Panie, nie odłączy, ani cierpienie, ani klęski życiowe, ani śmierć. Lecz wciąż prosimy, umacniaj naszą wiarę, nadzieję i miłość. To najcenniejsze Twoje dary-cnoty, pozwalające nam żyć w Tobie autentycznym chrześcijańskim życiem.

27 czerwca

Serce Jezusa, krwawa ofiara grzeszników, zmiłuj się nad nami.

„Pouczę cię, co możesz zrobić, aby związać z moim sercem powierzonych ci grzeszników. Kiedy przyjmujesz Mnie w Najświętszym Sakramencie Eucharystii, oddając Mi się nieodwołalnie i ofiarowując na zawsze mojemu sercu swoją wolę i całą siebie, złącz ją z wolą wszystkich męczenników, z ich krwią złącz moją najdroższą krew; złącz ją również z sercem wszystkich, którzy Mnie kochali i kochają, z sercem mojej Matki i wreszcie z sercami zatwardziałych grzeszników. Zwiąż ich z moim sercem, obmyj moją krwią i tak przedstaw mojemu Ojcu. Proś Go, aby przez jedność z moim sercem uczynił doskonałymi te więzy.

Zapewniam cię, że ze względu na Mnie nigdy ci tego nie odmówi; nie odmówi tego tobie ani nikomu, kto uczyni to całą miłością serca” (*Rozmowy, 2, 14*).

Nie umiemy przyprowadzić do Ciebie, Jezu, do Twojego Kościoła, tylu bliskich nam grzeszników. Przynosimy ich więc Tobie przystępując do Najświętszego Sakramentu i wkładamy ich w Twoje Serce. Ty sam Panie, znajdź drogę do nich, aby się nie zatracili.

28 czerwca

Serce Jezusa, zbawienie ufających Tobie, zmiluj się nad nami.

„Tylko nieufność wobec własnych sił niech będzie jedynym źródłem twojego męstwa. Wiedz, córko, że w tym celu wymagam od ciebie tego rodzaju unicestwienia, bo w nim daję wytrwałość aż do końca moim wybranym, czyli tym, którzy nie ufając swoim siłom, pokładają całą ufność w swoim jedynym Dobru, którym Ja jestem. Moją dobrocią odpowiadam na ufność moich przyjaciół, która jest korzeniem miłości, jaką żywią do Mnie oraz czci, jaką Mi oddają w tej ufności” (*Rozmowy, 7, 11*).

Jezu ufam Tobie! Przymnażaj nam, Jezu, nieustannie ufności, zwłaszcza w momentach największych życiowych niepewności. Już wiemy, że to nie ufność w nasze siły pomoże nam przetrwać, ale pokorna ufność w Twoją dobroć.

29 czerwca

Serce Jezusa, nadziejo w Tobie umierających, zmiluj się nad nami.

„Ukochany mój Boże, składam Ci nieskończone dzięki, bo Ty zechciałeś powiedzieć mojemu sercu te najśłodsze słowa pełne dobroci: "Tobie dam klucze Królestwa niebieskiego". Pozwoliłeś mi przez to zrozumieć, że dajesz mi klucze twojej boskiej miłości, które są kluczami do nieba. Ofiarowałeś mi bowiem twojego boskiego Syna, aby żył w moim sercu swoim życiem, a ja abym żyła w twoim boskim sercu. Tam zostały mi objawione skarby twojego serca oraz miłość twego Ducha mieszkającego w moim łonie i odkrywającego mi boskie prawdy. (...) Prosiłam Cię, abyś również na zawsze, na wieki, strzegł mnie w twoim łonie jako moim pewnym porcie wiecznego zbawienia”
(Rozmowy, 9, 52).

Prosimy Cię, Jezu, powtórz i nam w godzinie śmierci te słowa, a teraz każdego dnia umacniaj nas doświadczeniem swej miłości, strzeż nas swoją bliskością, byśmy bezpiecznie dotarli do Twojego portu.

30 czerwca

Serce Jezusa, rozkoszy wszystkich Świętych, zmiluj się nad nami.

„Widzę wieczną radość, która czyni szczęśliwym mojego Boga w Nim samym. W Tobie odkrywam miłość, jaką kochasz nieskończenie wszystkie stworzenia. W Tobie znajduję wszystkie kochające Cię serca, które były, są i będą. W Tobie widzę wszystkich błogosławionych nieba. Oni wszyscy dzięki życiu miłością odpoczywają w twoim sercu i doznają szczęścia” (*Rozmowy, 9, 17*).

Rozpalaj w nas, Jezu, miłość do Ciebie i tęsknotę za Ojczyzną, gdzie spotkamy naszych świętych braci, którzy już w pełni poznali miłość Twojego Serca.